

## Włodzimierz Krysztofczyk

### Ring wolny! Pierwsze starcie!

Dziś na ringu wystąpi ANDREEEEEW!!! Walka będzie trwała oczywiście jedną rundę. I – o dziwo - to nie Andrew położy się plackiem na macie i będzie błagał o litość! Nasz Andrew –pomimo pewnych niedostatków wagowych (wzrost OK!)- poradził sobie znakomicie. Spójrzmy sami...

	N Shugart	
	♠ D 4 2	
	♥ A K W 6 4 2	
	♦ 5	
	♣ A 8 4	
W		E
♠ -		♠ A W 9 7
♥ 7 3		♥ D 10 8
♦ W 10 9 8 6 2		♦ K 7 4
♣ W 7 6 3 2		♣ D 10 9
	S Robson	
	♠ K 10 8 6 5 3	
	♥ 9 5	
	♦ A D 3	
	♣ K 5	

Worek treningowy I WEST	Rita Shugart NORTH	Worek treningowy II EAST	Andrew Robson SOUTH
			1 ♠
pas	2 ♥	pas	2 ♠
pas	4 ♦ <sup>1</sup>	pas	4 ♥ <sup>2</sup>
pas	4 ba <sup>3</sup>	pas	5 ♥ <sup>4</sup>
pas	6 ♠	pas	pas

<sup>1)</sup> splinter

<sup>2)</sup> *Last Train*

<sup>3)</sup> RKCB

<sup>3)</sup> 2 wartości kluczowe (bez damy atu)

Kluczowym momentem licytacji była odzywka 4♥. To taka konwencja o nazwie *Last Train*. Wynałazł ją nieśmiały facet ,który nie wiedział jak dobrać się do swojej wybranki. W wolnym tłumaczeniu *Last Train* oznacza ostatni pociąg. A jak ostatni pociąg odjedzie, to nie ma wyjścia. Trzeba zostać...

Zaloty Andrew nie uszła uwadze partnerki. Wzięła sprawy we własne ręce i za chwilę było po wszystkim. Zaliczowano 6 pik.

Po wieści ♦W Andrew pokazał ,że zna się na rzeczy.

Zabił pierwsze karo damą w ręce i zagrał pika do damy w dziadku. Złe wieści, West wyrzucił zielone! Dama pik została zabita ♠A i w kolejnej lewie obrońca kontynuował kara.

Rozgrywający zabił asem (wyrzucając kiera z dziadka), zagrał do króla kiera i zaimpasował

piki ósemką.. Wrócił do dziadka asem kier i wyrobił kolor przebitką. Teraz trefl do ♣A i dobry kier.

	<b>N</b>	
	♠ 4	
	♥ W 6	
	♦ –	
	♣ 8 4	
<b>W</b>		<b>E</b>
♠ –		♠ W 9
♥ –		♥ –
♦ 10 9 8		♦ K
♣ W 7		♣ D 10
	<b>S Robson</b>	
	♠ K 10 6	
	♥ –	
	♦ 3	
	♣ K	

Co miał zrobić biedny E?

Jeśli puści, Andrew wyrzuci przegrywające karo, ponowi impas pikowy i pokaże karty. Obrońca przebił więc pikiem. Andrew nadbił i przebił karo w stole i zagrał kolejnego kiera. W tym momencie sędzia – widząc opuszczoną gardę obrońców- przerwał ten nierówny pojedynek ogłaszając koniec walki przez nokaut.

**BRAWOOOOOO!**

Gdyby obrońca E miał dwie blotki kier i trzeciego króla karo, rozgrywka Robsona skończyłaby się wpadką. Wtedy – zamiast wyrabiać kiery przebitką – do wygranej prowadził prozaiczny impas kier. Ale szansa, na którą zagrał nasz Andrew była zdecydowanie większa.

Po udanej walce czas na szczegółową analizę. Jak my pięknie graliśmy! Jaka wzorcowa licytacja!

Przypomnijmy sobie początek licytacji...

<b>North</b>	<b>South</b>
	1 ♠
2 ♥	2 ♠
4 ♦	?

Powtórzenie koloru otwarcia niewiele wnosi. W dalszym ciągu możemy mieć sporo punktów i przeróżny skład. Narysowałem parę typowych rąk. I w *Ozorku* i w *Strefie* coś takiego może przyjść.

<b>S<sub>1</sub></b>	♠ K 8 6 5 3	♥ 5	♦ K D 3 2	♣ K D 5
<b>S<sub>2</sub></b>	♠ A K 6 5 3 2	♥ K 5	♦ D 3 2	♣ K 2
<b>S<sub>3</sub></b>	♠ K 8 6 5 3	♥ K	♦ A W 3 2	♣ D 10 2

Po skaczącym splinterze otwierający musi gwałtownie przewartościować kartę . Z większością rąk nie ma kłopotu. Tu przesadziłem, kłopoty są prawie zawsze!! A na kłopoty Martens, a właściwie teoria ,którą opracował nasz arcymistrz.

Teoria sformułowana przez Krzysztofa Martensa nakazuje ocenić kartę otwierającego w skali od zera do dziesięciu. W praktyce wystarczy przyporządkować kartę do jednego z rozdziałów

0-2

3-5

6-8

9-10.

Jeśli nasza ręka jest nic nie warta i jej notowania spadły do 0-2 (tak jak ręka S1) wówczas nie podejmujemy współpracy i licytujemy negatywne 4♠. Mamy słabe piki, brak asów a w kolorze splintera marnujące się honory. Ogólnie ,karta do kitu!

Zupełnie inaczej oceniamy kartę S2. Szlemik na wyciągnięcie ręki. Sprawdzamy asiki, renons karo i golimy ile trzeba. Ocena karty 9-10.

Najtrudniejsze są zwykle ręce z przedziału 3-5. Typowym przedstawicielem jest tu karta S3. Niby coś mamy, ale nie za dużo. Nieciekawa ręka średnia...

Z rękami , które oceniamy na 3-5, licytujemy cue-bid PONIŻEJ cztery w kolor uzgodniony. Robimy bezpieczną próbę szlemikową. Jak partner ma ładną kartę to...kto wie, może zagramy szlemika.

A jak najbliższy cue-bid wypada powyżej 4♠?

Dobrym przykładem jest ręka, jaką miał Andrew w autentycznym rozdaniu. Mamy za dużo na negat 4♠, a za mało na cue-bid 5♣.

Myślimy, myślimy...*a powietrza coraz mniej.*

Wtedy właśnie stosujemy *Last Train*. Taki cue-bid ogólny .Mamy dobrą rękę, ale nie precyzujemy, gdzie tkwią nasze główne walory. Po prostu nie mamy miejsca, aby szybko poinformować partnera.

*Last Train to ostatnia wolna odzywka (tu 4♥) przed zalicytowaniem końcówki.*

Przekazujemy intencje: *partnerze, może porozmawiamy ale...*

W naszym przykładzie *Last Train* pokrywał się z cue-bidem kierowym. Zła wiadomość ponieważ cue-bid kierowy jest bardzo istotny dla partnera. Cena konwencji...

W dobie kryzysu fajnie byłoby rozpatrzyć „tańsze” rozwiązania. Poszukajmy przyczyny naszych kłopotów...

Przyczyną trudności jest zbyt słabo określony opóźniony Splinter! Przecież –klasycznie rzecz ujmując- odpowiadający może posiadać tak odległe ręce...

N<sub>1</sub>   ♠ A D 4 2                      ♥ A K W 4 2                      ♦ 5                                      ♣ 9 8 4

Mamy to co sugeruje licytacja: dobre piki i dobre kiery

N<sub>2</sub>   ♠ D 4 2                              ♥ A D W 4 2                              ♦ 5                                      ♣ A 10 9 4

Po drodze pokazujemy singletona Łatwo dorysować rękę partnera ,z którą jest górne trzynaście lew. (♠AKxxxx ♥Kx ♦Axx ♣xx)

N<sub>3</sub>   ♠ D 7 4 2                              ♥ A D 5 4 2                              ♦ 5                                      ♣ A K 9

Mamy kartę za silną na bezpośredniego splintera po otwarciu 1♠.

Skaczemy na niebotyczne wysokości, stawiamy partnera pod ścianą. On wyciąga na nas *Last Train* i mierzy między oczy. Czas ogłosić rozejm. A oto jego warunki:

1. Uwaga! Fit pikowy obowiązkowo czterokartowy. Modelowo czwarty honor. Odpada kłopot z atutami no i możemy właściwie ocenić potencjał przebitkowy połączonych rąk.
2. Dobry kolor kierowy. Teraz widzimy, że singleton kierowy jest lipną wartością, a dama przepiękną. Wiadomo przez jaki kolor gramy.
3. Ograniczony zakres siły. Powiedzmy 12-14 PC. Partner ze śmieciem nie musi się już napinać. My nie mamy specjalnych nadwyżek.

*Last Train* to dobra i ceniona konwencja. Ale największą sztuką jest... jej unikać i nie komplikować sobie i partnerowi życia w sytuacjach, które możemy rozwiązać tak zwyczajnie, na rozum, na logikę ustaleń.

Z innymi kartami, z którymi nie dajemy opóźnionego splintera, uzgadniamy kiery i spokojnie prowadzimy wymianę informacji. Może dowiemy się coś więcej?

W naszej ukochanej, polskiej szkole licytacji zapowiadają się kłopoty prawie z każdą kartą!

Spójrzmy więc jak to robią fachowcy!

Po początkowej sekwencji :

Duboin	Sementa
1 ♥	2 ♦
2 ♥	?

Sementa stanął przed problemem licytacyjnym. Co zalicytować z kartą...

♠ K 10 5 3      ♥ A 6 5      ♦ A W 8 3 2      ♣ 2

Gdyby Antonio zalicytował splintera 4♣, zostałby niewątpliwie odesłany do lekarza, a jego miejsce zająłby chłopiec do podawania pulek.

Nie ma renonsu, nie ma czterech kierów = nie ma przesłanek do pośpiechu.

Antonio zwyczajnie uzgodnił kiery licytując 3♥. I dalej poszło jak po sznurku.

Duboin	Sementa
South	North
1 ♥	2 ♦
2 ♥	3 ♥
3 ♠ <sup>1</sup>	3 ba <sup>2</sup>
4 ♣ <sup>3</sup>	4 ♦ <sup>3</sup>
4 ba <sup>4</sup>	5 ♥ <sup>5</sup>
5 ba <sup>6</sup>	6 ♣ <sup>7</sup>
6 ♥ <sup>8</sup>	pas

<sup>1)</sup> cue-bid

<sup>2)</sup> lekka próba szlemikowa (*non-serious NT*). Z mocniejszą kartą licytujemy cue-bid POWYŻEJ 3ba.

<sup>3)</sup> cue-bid.

<sup>4)</sup> RKCB

5) 2 wartości bez damy atu

6) inwit szlemowy

7) dodatkowa wartość w treflach

8) nie tego oczekiwałem...szkoda ,że nie masz **♦K**.

Prosto i pięknie! Całe rozdanie przedstawiało się zgodnie z naszymi oczekiwaniami.

Obie po partii, rozd. **S**

**N** Sementa

♠ K 10 3 2

♥ A 6 2

♦ A W 7 6 5

♣ 9

**W** Dalal

♠ 9 5

♥ 7

♦ 10 8 4 3 2

♣ W 8 6 5 2

**E** Gupta

♠ D W 8 7 4

♥ W 8 4

♦ K

♣ K 10 4 3

**S** Duboin

♠ A 6

♥ K D 10 9 5 3

♦ D 9

♣ A D 7

Takich licytacji życzę czytelnikom!